Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3,— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. Wiersz reklamowy 60 groszy.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach Rynek 12.

Nr. 98. Katowice, piątek 27-go kwietnia 1928 Rok 27.

Pruski minister oświaty w szkole polskiej.

Bytom. (Tel. wł.) Pruski minister oświaty Becker, w czasie swego pobytu na Śląsku, odwiedził we środę także polską szkołę mniejszościową w Wieszowie. Prócz przedstawicieli władz towarzyszył ministrowi sekretarz polskiego towarzystwa szkolnego, p. Michałek. Do szkoły tej uczęszcza 33 dzieci. Egzamin w obecności ministra w języku polskim i niemieckim wypadł pomyślnie. Następnie dr. Michałek w przemówieniu wskazał na to, że niższe czynniki urzędowe przeszkadzają wprowadzaniu w czyn praw, zagwarantowanych Konwencją Genewską. Wyraził też nadzieję, że minister przyczyni się do zmiany tych stosunków. Od tego bowiem zależy, czy ludność polska nabierze zaufania do władz.

Minister Becker przyrzekł zbadać te stosunki i zaznaczył, że zawsze interesował się żywo szkołami mniejszościowemi i pragnie w myśl Konwencji Genewskiej z całą lojalnością spełniać życzenia polskie, odnoszące się do szkolnictwa.

Memorjał polski w sprawie szkolnej.

Podczas bytności ministra oświaty Beckera na Śląsku, złożyli Polacy memorjał, zawierający pogląd na stosunki szkolne Śląska Opolskiego. Memorjał wykazuje, że polskie szkolnictwo zostało w zarodku unicestwione

1. przez postępowanie przy stwierdzaniu i legalizowaniu podpisów rodzicielskich na postawionych wnioskach,
2. przez brak odpowiednich sił nauczycielskich i odpowienich środków szkolnych w nowo otwieranych szkołach,
3. przez teroryzowanie ludności polskiej z strony czynników urzędowych i prywatnych organizacji w miejscowościach, w których planowano założenie szkoły mniejszościowej lub w których szkoła mniejszościowa już istnieje,
4. przez zupełną gospodarczą zależność polskiej ludności od niemieckich chlebodawców,
5. przez ograniczanie wolności zgromadzeń n. p. przez odmawianie lokali na zebrania z strony właścicieli gospód.

Wobec powyższego jako też z względu na to, że Śląsk Opolski zamieszkały jest przez ludność różnojęzyczną, prosimy Pana Ministra, by Pan łaskawie zechciał rozważyć sprawy następujące:

1. Czynny udział nauczycieli mniejszościowych w objawach życia kulturalnego mniejszości polskiej.
2. Założenie polskich szkół mniejszościowych czy zaprowadzenie nauczania mniejszościowego zależeć ma od zbiorowej woli rodziców.
3. Jaknajrychlejsze zaprowadzenie nauki religji w języku polskim we wszystkich szkołach Śląska Opolskiego.
4. Stawienie do dyspozycji lokali szkolnych w celu uruchomienia polskich ochronek w miejscowościach o różnojęzycznej ludności.

Mordercy polityczni.

Berlin. (PAT.) W sensacyjnym procesie szczecińskim o mordy kapturowe czarnej Reichswehry szczególną sensację wywołały zeznanie Hauensteina, który w czasie plebiscytu górnośląskiego był na Górnym Śląsku komendantem specjalnego oddziału policyjnego, wyznaczonego dla wykonywania terroru i mordowania osobników, podejrzanych o zdradę nielegalnych organizacji wojskowych. Hauenstein zeznał, że jego oddział liczył 160 urzędników, zaopatrzonych przez komisarjat Rzeszy na G. Śląsku w fałszywe paszporty i w fałszywe formularze pełnomocnictw. Hauenstein oświadczył dalej, że podlegał jakiemuś drowi Hobusowi, który był łącznikiem pomiędzy organizacją Hauensteina a komisarjatem Rzeszy na Górny Śląsk. Pieniądze organizacją otrzymywała za pośrednictwem dra. Hobusa od czynników państwowych. Hauenstein przyznał, że jego organizacja istotnie zamordowała około 200 osób na Śląsku. Odbywało się to w ten sposób, że dr. Hobus wzywał do siebie Hauensteina i wskazywał osobę, podejrzaną o zdradzenie składów broni albo o denuncjowanie wobec oddziałów międzyaljanckich nielegalnych organizacji niemieckich. Na polecenie dra. Hobusa organizacja Hauensteina usuwała tych osobników, zabijając ich poprostu na ulicy albo też działając przy pomocy trucizny, bomb czy też granatów ręcznych. Hauenstein przytoczył szereg przykładów, stwierdzających, iż działalność jego była bezwzględnie znaną ówczesnemu komisarzowi Rzeszy na G. Śląsk, wybitnemu politykowi centrowemu a obecnie kandydatowi centrum do parlamentu, drowi Spieckerowi.

Nowe trzęsienia ziemi.

Londyn. (Pat.) Według otrzymanych tu dalszych wiadomości o katastrofie trzęsienia ziemi w Grecji, we środę rano nastąpiły zarówno w Koryncie, jak i w Atenach dalsze wstrząsy. W Koryncie runęła reszta domów, które ocalały w katastrofie poprzedniej. Zniszczeniu uległo wiele zabytków starożytnych w Koryncie. Wśród ludności wybuchła panika. Miasta nie można było oświetlić, gdyż elektrownia uległa zniszczeniu. Ponowne trzęsienie ziemi poprzedziły grzmoty.

Do portu przypłynął pancernik angielski, który wyładował żywność dla ofiar katastrofy i materjał opatrunkowy. Miasto Argos miało ulec zupełnemu zniszczeniu.

Sofja. (WTB.) We środę w południe dało się znowu na znacznej przestrzeni odczuć trzęsienie ziemi. Czy są jakie straty, jeszcze nie wiadomo. Według urzędowych danych podczas dotychczasowych trzęsień zginęły 103 osoby, a przeszło 700 jest ranych. Liczba zburzonych całkowicie domów wynosi 10 000, zaś tak zniszczonych, że ich nie można zamieszkać, również 10 000. Przeszło 200 000 osób jest bez dachu.

Szkody, wyrządzone przez trzęsienie ziemi w samym Filipopolu wynoszą około 1½ miljarda lewów. Bez dachu nad głową pozostaje w dalszym ciągu 14 000 osób, chociaż władze zdołały już rozmieścić około 9 000 w domach nie uszkodzonych. We wsiach, położonych w pobliżu Filipopola, liczba bezdomnych wynosi 2 500. W Filipopolu ogłoszono stan oblężenia i sądy doraźne, aby zapobiec rabunkom.

Walka z komunistami.

Rewal. (WTB). Policja dokonała rewizji u tutejszych komunistów i aresztowała wybitniejszych przywódców. Znaleziono wielkie zapasy nielegalnej literatury. Podobno komuniści projektowali wywołanie rozruchów.

Socjaliści przeciwko komunistom.

Paryż. (PAT.) Socjaliści departamentu Sekwany uchwalili rezolucję, zabraniającą w departamencie Sekwany oddawania przez socjalistów głosów na rzecz kandydata komunistycznego, nawet w tym wypadku, gdyby miał zwyciężyć kandydat unji narodowej.

Min. Zaleski o swej podróży do Włoch.

W wywiadzie udzielonym dziennikom warszawskim „Epoka“ i „Kurjer Poranny“ minister Zaleski podkreślił na wstępie, że jest z pobytu we Włoszech bardzo zadowolony. Minister wyjechał w celu odnowienia swoich stosunków z kierownikiem polityki zagranicznej Włoch, z którym stosunek osobisty przerwał się od dwóch lat. Chodziło przedewszystkiem o ożywienie i zacieśnienie istniejących od szeregu lat bardzo dobrych stosunków z Włochami. Wbrew mniemaniom niektórych gazet prasy zagranicznej podróż nie miała na celu załatwienie żadnych szczególnych spraw. Chodziło tylko o ogólne przedyskutowanie polityki zagranicznej i zorjentowanie się co do możliwości współpracy na przyszłość. Z prawdziwem zadowoleniem stwierdziłem, oświadczył minister Zaleski, że polityka Włoch i Polski w głównych linjach idzie w tym samym kierunku, to jest rządy obu państw dążyły stale i wytrwale do utrzymania pokoju. Zainterepelowany co do głosów przypisujących wizycie rzymskiej nieprzyjazny charakter wobec małej ententy, minister oświadczył stanowczo, że niepokój w sprawie stosunku do małej ententy nie może istnieć po oświadczeniu złożonem przez niego Agencji „Rador“. Zaznaczając, że niektóre gazety prasy niemieckiej starały się nadać przesadzone znaczenie wizycie, minister Zaleski oświadczył, że wszelkie uwagi prasy zagranicznej starające się dowieść, że wizyta w Rzymie stanowić ma jakiś zwrotny punkt w polskiej polityce zagranicznej pozbawione są podstaw.

Zapytany, ile prawdy mieści się w pogłosce o pośrednictwie Polski między Francją a Włochami, minister stwierdził, że o podobnem pośrednictwie nie może być mowy, przyczem zaznaczył, że w ostatnich czasach często nadużywało się pojęcia pośrednictwa politycznego, do którego przecież państwo pozostające ze sobą w bezpośrednich stosunkach dyplomatycznych rzadko kiedy się uciekają. Zresztą stosunki Francji z Włochami — dodał minister — nie są wcale takie, aby zachodziła potrzeba tego pośrednictwa. Polska polityka zagraniczna będzie nadal iść wytrwale po drodze dotychczasowej, drodze pokoju i harmonijnej współpracy na terenie Ligi Narodów ze wszystkiemi państwami, których ideałem politycznym jest utrzymanie pokoju. Wbrew rozsiewanym plotkom stwierdził minister, że rząd włoski kroczy po tej samej drodze. To też w czasie pobytu w Rzymie znaleziono wiele punktów, na podstawie których Polska i Włochy mogą owocnie współpracować. Oczywiście współpraca ta — dodał minister Zaleski — dotyczy wyłącznie stosunków międzynarodowych.

W sprawie pogłosek gazet co do rozmów z Mussolinim o amerykańskim projekcie paktu antywojennego, minister stwierdził, że rząd amerykański zwrócił się do rządu polskiego z projektem podpisania umów podobnych do tych, jakie zostały już zawarte z Francją i rozesłane następnie wszystkiem mocarstwom. Sprawa podpisania umów przez Polskę studjowana jest obecnie przez M. S. Z. Przeciw podpisaniu zasadniczo przeszkód niema. Może chodzić jedynie o zastosowanie ich do specjalnych potrzeb Polski. O sprawie tej była mowa we Włoszech, przyczem uznaliśmy obustronnie pożyteczność podpisania tego rodzaju aktów przez większą liczbę państw.

Kończąc, minister Zaleski oświadczył: Polityka moja była zawsze jasna i prosta. Nigdy nie odczuwałem potrzeby robienia z niej tajemnicy. Oczywiście sprawy zagraniczne są tak delikatne, iż niepodobieństwem jest dyskutować publicznie wszel-

kich drobnych szczegółów czy posunięć, jednak linja ogólna da się zawsze przedyskutować z pożytkiem.

Co się tyczy zmian personalnych minister oświadczył, że poseł polski w Szwecji p. Wysocki mianowany będzie podsekretarzem stanu M. S. Z. Poseł w Rzymie Knoll obejmie placówkę w Berlinie, Olszowski przejdzie do Angory.

Zapytany jeszcze przez dziennikarzy w sprawie wizyty w Watykanie, minister Zaleski podał interesujące szczegóły tej wizyty. Ponieważ pewne nowe protokólarne formalności Stolicy Apostolskiej wymagały wizyty odrębnej, minister Zaleski musiał opuścić terytorjum dawnego państwa kościelnego, udając się na przeciąg 24 godzin do Neapolu, poczem dopiero mógł złożyć wizytę w Watykanie. 40-minutowa audjencja u papieża miała charakter nadzwyczaj serdeczny i była dowodem, do jakiego stopnia papież interesuje się specjalnie sprawami polskiemi. Papież informował się z wielką troskliwością o sprawach polskich, przyczem udzielił błogosławieństwa dla Prezydenta Rzplitej, całej Polski oraz marszałka Piłsudskiego, jego małżonki i córeczek, które wyszczególnił z imienia.

Przegląd polityczny

Pobyt króla Amanullaha w Warszawie.

Wedle ustalonego programu król Amanullah przybędzie do Warszawy 29 bm. Będzie on przyjmowany bardzo uroczyście. Pociąg z parą królewską przybędzie na dworzec główny, gdzie oczekiwać będą dostojnicy państwa i kompanja honorowa 36 p. p. z chorągwią i orkiestrą, która odegra hymn afganistański. Z dworca udadzą się dostojni goście do pałacu Rady ministrów, gdzie przygotowane są już w spaniałe apartamenta. W drodze asystować będzie orszakowi królewskiemu szwadron 1 pułku szwoleżerów. Na ulicach, któremi przejeżdżać będzie para królewska, ustawione będą szpalery wojskowe z chorągwiami i orkiestrami. Wkrótce po przyjeździe król Amanullah uda się z wizytą na zamek do Prezydenta Rzplitej. Następnie król uda się na grób Nieznanego Żołnierza. W pałacu Rady ministrów, gdzie zamieszka para królewska, ustawiona będzie warta honorowa z chorągwią.

Wydatki Polski na wojsko.

Główna gazeta socjalistyczna „Robotnik“ walczy od dłuższego już czasu przeciwko wydatkom państwa na wojsko. Oblicza, iż stanowią one jedną trzecią wszystkich wydatków państwowych, a więc przeszło 800 miljonów. Są o 130 miljonów wyższe, niż przeszłego roku.

Wojsko polskie liczyć będzie w ciągu roku bieżącego 210 tysięcy żołnierzy i 16 tysięcy oficerów. Oprócz tego istnieje jeszcze straż pograniczna w liczbie 25 600 ludzi i policja krajowa (żandarmerja) w sile 32 tysięcy. Na dwie ostatnie formacje ministerstwo spraw wewnętrznych przewiduje 165 miljonów złotych wydatku.

Jak „Robotnik“ uważa, utrzymywanie tak licznego wojska jest dla Polski niepotrzebne. Polska wydaje więcej na wojsko, niż jakiekolwiek państwo na świecie.

„Robotnik“ nie pamięta o niekorzystnem położeniu granic Polski. Są one od wschodu i zachodu bardzo długie, a nadto z obu tych stron, mianowicie jednak ze strony bolszewików grozi Polsce stale wielkie niebezpieczeństwo.

Ile osób wywędrowało z Polski w 1927 roku?

Główny Urząd Statystyczny ogłosił świeżo statystykę emigracji z Polski za 1927 rok. Wyemigrowało osób 147.614, podczas gdy w roku 1926 wynosiło wychództwo 167.509 osób, czyli, że emigracja pomniejszyła się o blisko 20.000 osób. Najwięcej emigrantów pochodzi z woj. Łódzkiego (44 tys.), Kieleckiego (22 tys.), Lwowskiego (14 tys.), Tarnopolskiego (11,5 tys.) i t. d.

Emigranci rekrutowali się z następujących zawodów: rolnicy (105,5 tys.), rob. przemysłowi (6,4 tys.), bez bliżej określonego zawodu (8.2 tys.), służba domowa (1,4 tys.), handel, banki, biurowość (917 osób), górnictwo (771 osób) i t. d. Członków rodzin bez zawodu było (20,1 tys.).

Emigracja skierowana była do następujących państw:

Niemcy	68.779	osób
Kanada	22.031	„
Argentyna	20.189	„
Francja	16,211	„
Stany Zjednoczone	9,397	„
Brazylja	3,376	„
Belgja	1,086	„
Rumunja	994	„
Palestyna	840	„
Inne kraje	4,711	„

W porównaniu z roku ubiegłego spadło gwałtownie wychodztwo do Francji (z 68,7 do 16,2 tys.), oraz do Palestyny (z 6,840 do 840). Wzrosła natomiast emigracja do Niemiec, Kanady i Argentyny. Wychodztwo do Stanów Zjednoczonych nie uległo większym zmianom, utrzymując się nadal na niskim poziomie.

Nowe przemówienie papieskie o wychowaniu młodzieży.

Ponownie zajął się w ostatnich dniach Ojciec święty sprawą, która stanowi istotę konfliktu Kościoła z państwem włoskiem, — wychowaniem katolickiem młodzieży pozaszkolnej. Zrobił to, odpowiadając na adres Rady naczelnej katolickiego związku mężczyzn.

W przemówieniu swojem dał Papież wyraz trosce o wychowanie młodzieży i przypomniał dawniejsze swoje oświadczenia, w których podkreślał, że Kościół ma nie dające się obalić prawo do wychowania młodzieży w chrześcijańskich cnotach i moralności. Oświadczył również twardo, że wychowanie młodzieży w kraju katolickim nie może być inne jak tylko katolickie... Chodzi tylko o miejsce dla Kościoła, by swoje zadanie mógł wypełniać w tej delikatnej akcji bez możliwości konkurencji. O to starać się winny katolickie organizacje, w pierwszym rzędzie organizacje mężczyzn.

Prasa faszystowska wstrzymała się tym razem od omawiania Papieskiego przemówienia, choć mocno podkreślona w niem zasada przeciwstawia się faszystowskiemu monopolowi wychowywania młodzieży.

Przytoczone wyżej szczegóły świadczą, jak bardzo niepewne są obecne stosunki religijno-moralne we Włoszech.

Pakt przeciwko wojnie a Francja.

Angielskie gazety uważają, że zastrzeżenia, jakie Francja do planu amerykańskiego w sprawie paktu przeciw wojnie poczyniła, są na to przeznaczone, aby projekt amerykański jak najwięcej osłabić. Co Ameryka jasno i prosto przedstawia, to Francja zręcznie słowami zaciemnia. Tak, jakby jej chodziło, żeby pakt ów do skutku nie doszedł.

I bez Francji pakt taki nie miałby celu. I dla tego Anglicy mimo wszystko mają nadzieję, że uda się trudności usunąć. Rząd angielski gotów pośredniczyć między Francją a Ameryką.

Głównym powodem zastrzeżeń Francji jest podobno ta okoliczność, iż państwo to zawarło n. p. z Polską przymierze na wypadek wojny. Przystępując do paktu amerykańskiego Francja nie mogłaby obowiązań wobec Polski dotrzymać. Jednakże na to gazety angielskie mają radę i to tę, aby Polska również do paktu przeciw wojnie przystąpiła, a wtedy żadnych trudności być nie może.

Polska została istotnie do przystąpienia zawezwana.

Prawo wyborcze kobiet w Anglji.

Na posiedzeniu Izby Gmin rozpatrywano projekt ustawy, przyznającej czynne prawo wyborcze kobietom, które ukończyły lat 21.

W przebiegu narad wnieśli konserwatyści poprawkę, przyjmującą ukończone lat 25, jako cenzus wieku zarówno dla mężczyzn, jak kobiet. Poprawkę wniósł sir Aleksander Sprot. Wnioskodawca zaproponował przytem, aby w razie przyjęcia jego poprawki, nowa ustawa nie pozbawiała czynnego prawa wyborczego tych mężczyzn, od lat 21 do 25, którzy są już zarejestrowani jako uprawnieni do głosowania.

W odpowiedzi na przemówienie deputowanego Sprota, zabrała głos labourzystka miss Bondfield, która wystąpiła z gwałtowną opozycją wobec wniosku konserwatystów.

Za wnioskiem Sprota przemawiał konserwatysta lord Hugh Cecil, dowodząc, że poglądy polityczne wyborcy, który ukończył lat 25, są bardziej dojrzałe. Projektowana ustawa, zdaniem mowcy, wprowadzi do czynnego życia politycznego 5 miljonów młodych wyborców, którzy zneutralizują w odpowiednim stopniu autorytet polityczny obecnego ciała wyborczego.

Sekretarz Stanu Spraw Wewnętrznych sir William Joynson Hicks scharakteryzował poprawkę, jako dążenie do pozbawienia prawa wyborczego 2 i pół miljona mężczyzn w wieku od lat 21 do 25 za cenę pozbawienia cenzusu wyborczego takiej samej ilości kobiet w tym samym wieku. Mowca nazwał to cofnięciem wskazówki zegara politycznego.

Ostatecznie Izba odrzuciła poprawkę p. Aleksandra Sprota 359 głosami przeciw 16.

Aleksander Kornel Dobrowolski.

KU LEPSZEJ DOLI.

16) —o— (Ciąg dalszy).

— Tak samo wyłazi, jak i wieczór się chowa — pozwolił sobie Kazek na sceptyczną uwagę.

Jedno uczucie wiązało się w ich pamięci ze wschodem słońca: konieczności ziewania, tak całą gębą, i to po wielekroć razy. Poza tem powieki piekły ich z niewyspania, że ustawicznie musieli trzeć oczy. Jednak tylko w pierwszej chwili odczuwali to nienormalne przerwanie snu. Gdy słonko uniosło się nieco w górę, z lubością nadstawiali plecy, by je zagrzało trochę, bo w tym mrocznym lesie przyczaił się z nocy chłód, który dotąd tylko ruchem mogli pokonać.

Na rzadkiem zboczu lasu, właśnie od wschodniej strony, mieniły się tęczą krzewy jałowca, osnute delikatną przędzą pajęczyny. Na nią to przypadła rosa kropelkami drobnemi, z których każda rozszczepiała teraz promienie słońca. Sucha trawa leśna skrzyła się od tych kropelek i dziwnie pociągała chłopaków, by bose stopy przesuwać po nich, zagarniając jak najwięcej tych zimnych szmaragdów, topazów i brylantów, które zaraz rozpływały się po nogach.

Albo to wykopywanie ziemniaków, do którego poszli z wujciem i matką kilka dni temu wieczorem. Kopacze rozpalili ognisko, dorzucając wciąż zeschłych badyli. Dym snuł się po polu cienką smugą, taki siny i gryzący, a jego długi ogon opierał się aż o las. W zachodzącem słońcu błyskały kopaczki, uderzając z takim szelestem o ziemię, jak gdyby ktoś miął ustawicznie a szybko arkusz papieru.

Jakaś baba podeszła do ogniska, i patykiem zaczęła w niem grzebać. Odrzuciła kilka czarnych od spalenia ziemniaków i wziąwszy je przez spódnicę, podała księdzu Ksaweremu, rozchylając w uśmiechu popękane wargi. Naturalnie, że chłopcy zaraz upominali się o ten przysmak.

Jakże im teraz będzie w domu smakować kasza i fasola po wykwintnych obiadach u wuja?

Gdy szli z dworca do domu, dźwigając parami walizki i różne toboły, czuli, że w tem mieście oddycha się jakoś ciężej, i że upał jest tu większy. Niema przewiewu, a gdy już zerwie się wiatr, to zaraz nieci tumany kurzu, który zasypuje oczy i nie pozwala swobodnie mówić.

Ogród dziadziowy wydał się im jakiś inny. Zmalał w porównaniu z temi przestrzeniami, które przebiegali w Czarnej. Przytem pozarastał przez te dwa miesiące nie do poznania. Ot, dynie rozrosły się po całym płocie, że go zupełnie zakryły. Ogromne kule zwisają ciężko ku ziemi, pożółkłe już i tak śmiesznie wydęte, jakby je kto wydmuchał podobnie, jak szkło w hucie, którą zwiedzili niedawno.

Bystremi spojrzeniami ogarniali chłopcy cały ogród, oceniając, co w nim jest dla nich pociągającego. No, dojrzały już wreszcie węgierki! Tam, na tem młodem drzewie są takie duże, tylko szkoda, że na gałęziach pełno jakichś kolców. Trzeba będzie tyczkę rozszczypać w górze, żeby można zahaczyć ogonek, bo wyłażenie na drzewo byłoby ryzykowne dla ubrania.

Jabłka czerwienią się na rzędach drzew. Musi się spróbować, czy są już do jedzenia, bo często pozory mylą. A ta ogromna grusza, która pokryta jest mnóstwem szaro-zielonych owoców. Tlko szkoda, że największa odnoga drzewa wykrzywiła się za parkan i zawisła nad brzegiem rzeczki, a trudno upilnować, żeby obce chłopaki nie otrząsały gruszek.

Przegląd wypadł pomyślnie. Dobre i to na pocieszenie po tej miłej Czarnej. No! do dzieła! Trzeba zacząć od jabłek, bo rosną nisko i nie musi się po nie wspinać na drzewa.

— Kazek!

Oho, już ciotka przypomniała sobie swojego pupilka.

— Pewnie z gliceryną czekała, aż wrócisz z wakacji — dogadywał Bolek.

— Zaczyna się! — mruczał Kazek i bez zbytniego pośpiechu odszedł ku domowi.

Pani Luda posłała go do wuja Karola z prośbą, żeby przyszedł na wieczór z kolegami. Trzeba uczcić przyjazd siostry.

Wieczorem przyszło dwóch księży i zaczął się preferans.

Dopóki nie zapadła ciemność, chłopcy wyprawiali harce po ogrodzie. Potem trzeba było jednak zjeść kolację i przed spaniem pogapić się trochę, jak starsi grają w karty. Najśmieszniej wyglądały panie, patrzące ze znudzonemi minami na te przecięte przez pół obrazki. Nigdy nie były zdecydowane, czy ciągnąć, czy też dać drugim grać. A gdy już która zebrała na odwagę, a przypadkiem usłyszała groźne „contra“, usiłowała się zaraz cofnąć, poznawszy zapóźno, że nie trzeba się pchać, gdy się nie ma dobrej karty w ręce.

Bolek, że to najstarszy i pełen pretensji do wszechwiedzy, począł ciotce doradzać w grze. Czynił to na swój sposób, podglądając karty dziadkowe, to znowu którego z księży. Zbyt głośno jednak wypadały te wywiady, by nie zwrócić powszechnej uwagi. Zaczęły się protesty, a skończyło się na odprawieniu małej gromadki na spoczynek. Zresztą i tak już tym młodszym rozdzierały się buzie od ziewania, więc nie mogli narzekać na to, że krzywda się im dzieje. Jeden Bolek wyszedł z obrazą, gdyż nieledwie mógł sam zasiąść z nimi do gry, a tymczasem traktują go, jak dzieciaka.

Następne dni zaszły na wpisach chłopców do szkoły. Potem rozpoczęcie roku szkolnego, tak zwykle chaotyczne, zanim nowi uczniowie włożą się w dyscyplinę, a starsi zdołają się do niej na nowo przyzwyczaić.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek
27
kwietnia

Konsekracia kościoła katedralnego śś. Piotra i Pawła w Katowicach (1902)

Św. Anastazego, papieża, † 400.

Wspomn. św. Pawła od Krzyża.

SŁOW.: BOGUFAŁ.

Albowiem Królestwo Boże, nie jest pokarm i picie, ale sprawiedliwość i pokój i wesele w Duchu świętym. Bo kto w tem służy Chrystusowi, podoba się Boga, a ludziom jest przyjemny. (Rzym. XIV. 17. 18.)

Zdanie: Na wyższych fundamentach wyższy mur stać może, i wyższy rozum tylko na głębszej pokorze. A. Mickiewicz.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 4.23, zachodzi o godz. 19.01. — Księżyc wsch. o godz. 10.30, zach. o godz. 2.23.

Długość dnia wynosi 14 godzin 38 minut.

Zmiany powietrza przed 100 laty: wietrzno i dżdżysto. Jutro: suche z lekkim wiatrem.

Dziecko polskie do szkoły polskiej.

Od 4 do 8 maja odbędą się wpisy dzieci do szkoły. Rodzice polscy mają obowiązek sumienia, zapisać swoje dzieci do szkoły polskiej.

Ogółem jest dzieci w szkołach 179 tysięcy. Do szkół polskich uczęszcza 160 tysięcy. To jest 88 procent. Zaś 12 procent do szkoły niemieckiej.

Szkół polskich jest na Śląsku 551, niemieckich zaś 106.

Liczba dzieci w polskich szkołach stale wzrasta. Jeszcze w 1926 szkoły niemieckie liczyły 5500 dzieci polskich, w roku 1927 zaś już tylko 2500. W tym roku żadne dziecko polskie nie powinno być wpisane do szkoły niemieckiej.

— **Dziesięciolecie niepodległości Polski.** W związku z przypadającą w listopadzie b. r. rocznicą dziesięciolecia niepodległości państwa polskiego ma Rada ministrów opracować szczegółowy plan uroczystego obchodu tej rocznicy w całym kraju. Program przewidzieć ma między innemi uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach i domach modlitwy, rewje wojskowe we wszystkich garnizonach wojskowych, oraz iluminację wszystkich gmachów rządowych. W obchodzie uroczystości dziesięciolecia państwa polskiego wezmą udział specjalni delegaci państw obcych.

— **Zmiany w opłatach czeków P. K. O.** P. K. O. wprowadza z dn. 1 lipca następujące zmiany w opłatach za czeki stałe: należytość za jeden przekaz obniża się na 45 groszy; należytość ta jest płatna kwartalnie z góry. W razie niewykonania lub odwołania przekazu zwraca się opłatę klijentowi. Pobierane ponadto przy czekach stałych należytości (opłata manipulacyjna i prowizja) pozostają bez zmiany. Powyższe normy będą się odnosiły do nowych czeków stałych, zgłaszanych do P. K. O. od dnia 1 lipca b. r., a z dniem 1-go stycznia 1929 roku będą stosowane również do czeków stałych dawnych.

Województwo śląskie

* **JE. ks. biskup Lisiecki wizytuje diecezję.** Jego Ekscelencja, Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Lisiecki wyjeżdża z początkiem maja do dekanatu Tarnogórskiego i Lublinieckiego w celu udzielenia św. Bierzmowania i dokonania wizytacyj kanonicznych. Przyjazd Jego jest przewidziany: Do Bobrownik dnia 3 maja o godz. 3 po południu — do Nakła dn. 4 maja o godz. 3 po poł. — do Rybnej dnia 5 maja o godz. 3 po poł. — do Starych Tarnowic dnia 7 maja o godz. 3 po poł. — do Reptów dnia 8 maja o godz. 3 po poł. — do Miasteczka dnia 9 maja o godz. 3 po poł. — do Żyglina dnia 10 maja o godz. 3 po poł. — do Woźnik dnia 11 maja o godz. 3 po poł. — do Jędryska dnia 12 maja o godz. 3 po poł. — do Lubszy dnia 13 maja o godz. 3 po poł. — do Koszęcina dnia 14 maja o godz. 3 po poł. — do Boronowa dnia 16 maja o godz. 8 rano — do Olszyny dnia 16 maja o godz. 3 po poł. — do Lublińca dnia 16 maja o godz. 7 po poł. — do Sadowa dnia 17 maja o godz. 3 po poł. — do Lubecka dnia 18 maja o godz. 3 po poł. — do Pawonkowa dnia 20 maja o godz. 8 rano — do Kochanowic dn. 20 maja o godz. 3 po poł. Powrót do Katowic dnia 21 maja.

* **Kolonje dziecięce Czerwonego Krzyża!** W piątek, dnia 27 kwietnia wyjeżdżają dzieci z Katowic, Nowej Wsi, Nowego Bytomia, Wełnowca, Siemianowic, Janowa i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienie do kolonji leczniczej w Rabce. Zbiórka w Katowicach przed dworcem III. kl. o godzinie 10 przed południem.

* **Nowy prezes Stowarzyszenia burmistrzów.** Na nadzwyczajnem posiedzeniu Stowarzyszenia burmistrzów i Naczelników Gmin województwa śląskiego wybrano w miejsce ustępującego prezesa dra Górnika prezesem Stowarzyszenia prezydenta Król. Huty p. Spaltensteina.

* **8-godzinna praca w przemyśle.** We środę odbyła się u komisarza demobilizacyjnego w Katowicach konferencja przedstawicieli ciężkiego przemysłu w sprawie przeprowadzenia pracowników, zatrudnionych w hutach, z 10-godzinnego na 8-godzinny dzień pracy. W wyniku tej konferencji niektórzy przemysłowcy zgodzili się na przeprowadzenie w krótkim czasie swych pracowników na 8-godzinny dzień pracy.

Z Katowickiego.

Katowice. (Sodalicja inteligencji męskiej.) Dnia 24 bm. odbyło się miesięczne zebranie Sodalicji inteligencji męskiej. Jak zwykle, moderator Sodalicji, ks. R. Moskała T. J. z Krakowa wygłosił ciekawy wykład na temat religijny. W dyskusji między innymi prefekt Sodalicji p. radca Gaudnik mówił o swych wrażeniach z wyjazdu do Wilna i o serdecznem przyjęciu, z jakiem spotkał się ze strony tamtejszych sodalicyj. Sodalicja inteligencji w Katowicach dobrze się rozwija. Skupia inteligencję katolicką nie tylko z Katowic, ale także z innych miejscowości G. Śląska. Co miesiąc odbywają się zebrania członkowskie oraz zebrania towarzyskie. Wzywa się sodalisów z inteligencji oraz kandydatów na członków do zgłoszenia się kartą pocztową do prefekta Sodalicji, pana radcy Z. Gaudnika, Katowice, ul. Wojewódzka 50.

— (Podwyższenie cen chleba, mięsa i cukru). W ubiegły wtorek obradowała komisja do ustalania cen przy magistracie katowickim. Komisja ta postanowiła podnieść ceny chleba z 65-procentowej mąki żytniej o 2 grosze na funcie, oraz mięsa wołowego I. gatunku o 5 groszy na funcie. Poza tem rozpatrywała wniosek kupców o podwyższenie cen za cukier (faryna) o 6 groszy na funcie. Kupcy żądanie to uzasadniali podwyższeniem cen na cukier przez rząd. Będziemy więc odtąd mieli cukier drogi. Ciągle wzrastająca drożyzna to zły znak i komu leży na rozwoju naszego życia gospodarczego, a kto ma na to wpływ, winien temu zapobiegać.

— (Ponowny bunt komunistów w więzieniu). Komunistyczni więźniowie usiłowali ponownie w ubiegły poniedziałek około godziny 11 do południa wywołać zaburzenie. Po odśpiewaniu „czerwonego sztandaru“ zażądali różnych udogodnień w areszcie śledczym. Inspektor więzienny wkroczył natychmiast i w krótkim czasie zdołał bunt stłumić. Żądania komunistyczne zostały odrzucone. Na polecenie prokuratora Małkowskiego wydano zarządzenie, aby do ponownych takich wypadków nie dopuścić. Główni winowajcy odesłani zostaną do więzień w Mysłowicach, Lublińcu i Tarnowskich Górach.

Bogucice w Katowickiem. (Jubileusz Sierocińca). Tutejszy sierociniec im. ks. Markefki obchodził w tych dniach 70-letni jubileusz swego istnienia. Budowa zakładu kosztowała 4.384 talary. Obecnie zakład wychowuje 190 dzieci. W szkole trzyklasowej wykłada kierownik oraz dwie siostry św. Jadwigi. Do ochronki uczęszcza 130 dzieci z całej parafji. Kuchnia zakładu wydaje dziennie ubogim 300 obiadów. Siostry udzielają także lekcji muzyki i uczą robót ręcznych. Istnieje zamiar zbudować salę gimnastyczną i powiększyć kaplicę. Kuratorjum zakładu tworzą: miejscowy proboszcz ks. Ścigała,, p. dyrektor Balcer oraz lekarz naczelny dr. Wilimowski.

Siemianowice w Katowickiem. (Wybory do rady zakładowej). W hucie Laury odbyły się we wtorek wybory do rady zakładowej. Lista Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego otrzymała 720 głosów (6 mandatów i 1 zastępca), lista Zjednoczenia Zawodowego Polskiego 222 głosy (1 mandat), lista Polskiej Partji Socjalistycznej 341 głosów (3 mandaty).

Chorzów w Katowickiem. (Pięciolecie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej). Dnia 22 kwietnia b. r. obchodziło Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Chorzowie swą 5-letnią rocznicę założenia. O godz. 9-tej rano odbyło się nabożeństwo na intencję Stow. z kazaniem stosownem dla młodzieży. Udział w nabożeństwie brały kościelne towarzystwa z sztandarami. Druhowie przystąpili wspólnie do Stołu Pańskiego. Wieczorem urządziło Stow. przedstawienie teatralne na sali p. Kaczmarskiego. Na to przedstawienie przybył gen. sekr. Stow. Młodz. ks. prof. Tomała, ks. patron Janik, nauczycielstwo i inni goście, których druh prezes mile przywitał, poczem Przew. ks. prof. Tomala wygłosił krótkie przemówienie. Odegrano tragedję w 5-ciu aktach p. t. „Hermenegild“, męczennik za wiarę. Teatr wypadł znakomicie. Amatorzy wywiązali się z swych ról całkiem dobrze. Podczas przerw przygrywała muzyka własna, która się wszystkim bardzo podobała. Wszystkim tym, którzy się przyczynili do upiększenia tego dnia, składamy serdeczne podziękowanie.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Opórni ludzie). Górnicy Jan Grz., Alfons Dz., Franciszek Chw., i Tomasz G., którym odrzucono wniosek o możność uczęszczania dzieci do szkoły mniejszości, nie posyłali swych dzieci do szkoły polskiej przez 46 dni. Wskutek tego otrzymał każdy z nich mandat karny na kwotę 23 zł., przeciw któremu wnieśli sprzeciw. Sąd uchylił mandaty karne i skazał każdego z oskarżonych na grzywnę w kwocie 30 złotych lub 5 dni aresztu oraz ponoszenie kosztów postępowania sądowego. (A. P.)

Bielszowice w Katowickiem. (Przeciwko prześladowaniu katolików meksykańskich). W tutejszym kościele parafjalnym ks. Asman z zakonu OO. Jezuitów w czasie od 15 do 22 kwietnia wygłaszał wykłady naukowo-religijne dla poszczególnych stanów. Udział w tych kazaniach był wielki. Ostatnie kazanie po niedzielnych nieszporach było poświęcone prześladowaniu katolików meksykańskich przez bolszewickie rządy p. Callesa. Postanowiono wysłać odpowiednie rezolucje do naszego rządu i do poselstwa meksykańskiego w Warszawie.

Z Swiętochłowickiego.

Król. Huta. (Ważne dla bezrobotnych). Mocą rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 2. 4. b. r. wstrzymaną została bezrobotnym wypłata zasiłku z tyt. państwowej pomocy doraźnej, prowadzonej na zasadach uchwały Rady ministrów z dnia 4. 8. 1926 r.: 1. samotnym i żonatym bezrobotnym, którzy korzystali z zapomóg przynajmniej przez 52 tygodnie, 2. zdemobilizowanym żołnierzom, którzy korzystali już z zapomóg przez przynajmniej 26 tygodni. Pan wojewoda śląski postanowił przyjść z pomocą wszystkim dotkniętym powyższem zarządzeniem przez objęcie tych kategoryj bezrobotnych opieką specjalną. Wobec powyższego komunalny urząd pośrednictwa pracy w Królewskiej Hucie podaje do wiadomości, że wszystkim wyżej wspomnianym bezrobotnym będą w dalszym ciągu zasiłki w każdą sobotę płacone w tej samej wysokości, jak dotąd pobierali. Pierwsza wypłata zasiłków dla tych bezrobotnych będzie wypłacona w sobotę, dnia 28 kwietnia b. r. w godzinach od 9-tej do 12-tej na targowisku końskiem przy ul. Katowickiej.

— (Zabiegi około utworzenia parku ludowego). Wkrótce rozpoczęte zostaną prace nad utworzeniem nowych trawników za szpitalem. Chodzi nasamprzód o to, aby zamienić plac przy kanale zueckim w ładne zieleńce w rozmiarze około 8 hektarów. Następnie mają zostać uregulowane sprawy posiadłości znajdujących się między temi trawnikami i Górą Redena. Jedna część tej strefy jest własnością Skarbofermu, którego kierownictwo już nieraz wyraziło gotowość wydzierżawienia tych placów miastu. Pozostała zaś część znajduje się w rękach właścicieli prywatnych, których decyzja do odstąpienia gruntu będzie wytyczna dla dalszej działalności magistratu w tym kierunku. Plany te są takie, aby wspomniane trawniki rozszerzyć aż do Góry Redena i w ten sposób powstałby wielki park ludowy o pojemności około 40 do 50 hektarów.

Świętochłowice. (Z kom. urzędu pośr. pracy.) Według najnowszych statystyk, powiat świętochłowicki posiada 4850 bezrobotnych. W ostatnim tygodniu zarejestrowano 164 nowych, zaś 224 osób przywrócono do pracy. Słowem bezrobocie maleje wszędzie wskutek rozpoczęcia sezonu budowlanego.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Zaraza świń.) W gospodarstwie Teofila Grymela w Łagiewnikach Śl. wybuchła zaraza świń. Władze powiatowe zarządziły środki ostróżności, by zaraza nie rozszerzyła się. N.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Wybory do rady zakładowej). W ubiegły wtorek odbyły się w hucie Pokoju wybory do rady zakładowej. Zgłoszono niemniej jak 8 list. Głosowało około 90 procent uprawnionych do głosowania. Otrzymały głosów odnośnie mandatów: Lista 1 (polscy i niemieccy socjaliści) 460 głosów — 2 mandaty; lista 2 (dzicy) 230 głosów — 1 mandat; lista 3 (Gewerkverein H. D.) 228 gło-

sów — 1 mandat; lista 4 (Zjednoczenie Zawodowe Polskie) 1.103 głosów — 6 mandatów; lista 5 (dzicy) 136 głosów — żadnego mandatu; lista 6 (dzicy) 188 głosów — 1 mandat; lista 7 (Christliche Gewerkschaften) 1.275 głosów — 6 mandatów, 2 zastępców; lista 8 (Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe) 329 głosów — 1 mandat, 1 zastępce.

Zgoda w Świętochłowickiem. (Program obchodu 3-go Maja). W piątek, dnia 21 b. m. o godz. 20-tej odbyło się zebranie Zespółu polskich stowarzyszeń w sprawie obchodu 3-go Maja itd. Wybrano komitet w następującym składzie: p. Twardoch — prezes T. C. L., p. Zwinczak — kierownik szkoły, p. Kwaśny — prezes Zw. Powst. Śl., p. Stefek — prezes Z. O. K. Z., p. Piechowa — była przew. Tow. Polek. Następnie wybrano szereg komisyj. Mianowicie wybrani zostali do komisji pochodowej: pp. Stefek, Kwaśny i Hanak; do komisji festynowej i sportowej: pp. Zwinczak, Pitra, Wiśniewski, Fusek i Ryszard Twardoch; do komisji wieczornicowej (akademji): pp. Zwinczak, Kwaśny i Pałasz; do komisji propagandowej i kwesty: pp. Podkowik, Imachowna, Płaczek, Dropała, Maciągowska, Mikołajczakowa i Królikowska. W zarysach przedstawiono program obchodów 2 i 3 maja, który komisje mają uzgodnić mianowicie: Dnia 2-go maja o godz. 7-mej akademja urządzona przez dziatwę szkolną. Po akademji capstrzyk i palenie sobótek. Dnia 3-go maja rano o godz. 6-tej pobudka przez miejscową orkiestrę Stow. Kat. Młodzieży. O godz. 8-mej zbiórka wszystkich stowarzyszeń i obywateli na placu szkolnym i wymarsz na nabożeństwo, które się odbędzie o godz. 9-tej. Po nabożeństwie pochód i przemówienie na placu szkolnym, poczem rozwiązanie pochodu. Po południu o godz. 3-ciej koncert urozmaicony z występami Tow. Sokół, Tow. śpiewu, dziatwy szkolnej itd. Wieczorem zabawa. Porządek pochodu jest mniejwięcej następujący (zostanie on jeszcze uzgodniony przez komisję pochodową): 1. Dziatwa szkolna. 2. Orkiestra. 3. Zw. Powst. Śl. 4. Nar. Zw. Powst. i b. żołnierzy. 5. Tow. Sokół. 6. Klub sportowy. 7. Tow. śpiewu. 8. Stow. kat. Młodzieży. 9. Stow. kat. Mężów. 10. Załoga huty Zgoda. 11. Tow. Polek. 12. Tow. katolickich Polek. 13. Tow. Dobroczynności. 14. Niezorganizowani.

Orzegów w Świętochłowickiem. (Wybory starszego brackiego). W tych dniach na kopalni „Gotthard“ w Orzegowie odbyły się wybory starszego brackiego (knapszaftowego). Przy wyborach tych ujawnił się przykry fakt kolosalnego rozbicia robotników. O rozbiciu tem świadczy najlepiej to, że stawiono aż 8 kandydatów, z czego aż 4 niezorganizowanych. W pierwszem głosowaniu, w którem brało udział 279 uprawnionych do głosowania, żaden z 8 kandydatów nie zgromadził na siebie absolutnej większości głosów. Przy wyborach ściślejszych zwyciężył kandydat Związku górników Z. Z. P., druh Adolf Ślązok. Rozbicie szkodzi tylko robotnikom samym. Pracodawcy widząc, jakie pomiędzy nimi jest rozbicie i jak małe zainteresowanie ich prawami, wyzyskują to na swoją korzyść.

Ruda w Świętochłowickiem. (Regulacja Nowej Bytomki.) Sp. Akc. Borsigwerk otrzymała zezwolenie na przeprowadzenie robót około regulacji wody Nowej Bytomki na terenie gminy Ruda Śl. Do prac tych wymieniona spółka przystąpi niebawem. N.

Z Pszczyńskiego

Kopciowice w Pszczyńskiem. (Zgon nauczyciela-działacza). W dniu 15 kwietnia zmarł nauczyciel tutejszy Jerzy Orłowski, członek Związku Powstańców Śląskich i bibljotekarz T. C. L. Zmarły odznaczał się pracowitością, czystością charakteru i niestrudzoną pracą na polu kulturalno-oświatowem, to też pozostawił po sobie szczery żal i smutek wśród bliskich i dziatwy szkolnej. Pogrzeb odbył się w Szarleju, miejscu urodzenia nieboszczyka, w dniu 18-go kwietnia.

Z Rybnickiego.

Paruszowiec pod Rybnickiem. (Wybory do rady zakładowej) W hucie „Silesia“ odbyły się 21 i 23 kwietnia wybory do rady zakładowej. Wynik głosowania jest następujący: Zjednoczenie Zawodowe Polskie 988 głosów. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe 750 głosów i organizacje socjalistyczne 714 głosów. Nieważnych głosów oddano 16.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Pięć osób zaczadzonych gazami.) Tragiczną śmiercią zginęła tu pewna rodzina, składająca się z pięciu osób. Domownikom podpadło w ubiegły poniedziałek, iż mieszkanie owej rodziny było cały dzień zamknięte. Powiadomiono o tem policję, która przemocą otworzyła mieszkanie. Znaleziono ojca i dwoja dzieci bez życia, zaś matka i jedno dziecko dawały już tylko bardzo słabe znaki życia. Cała rodzina została otruta gazami węglowemi.

Szczygłowice-Krywałd w Rybnickiem. (Z ruchu organizacyjnego Z. O. K. Z.) Z inicjatywy miejscowych działaczy odbyło się w budynku szkolnym w Szczygłowicach zebranie celem założenia koła Z. O. K. Z. Posiedzenie zagaił kierownik szkoły p. Jaśkiewicz. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Miernika, sekretarzem pana Strzeie, ławnikami pp. Michalskiego i Brawańskiego. O zadaniach i celu Z. O. K. Z. przemawiali: pp. kierownik szkoły Jaśkiewicz, inżynier Wierzbicki, inżynierowa Gruszczyńska i inż. Gruszczyński. Jednogłośnie postanowiono założyć koło Z. O. K. Z. W skład tymczasowego zarządu weszli: pani Gruszczyńska jako przewodnicząca, p. Jaśkiewicz jako zastępca, p. Wyczałek naucz. jako sekretarz, p. Voreiter jako zast. sekretarza, p. Sklarek jako skarbnik i pp. inż. Groszczyński, Achtelik i Staś jako członkowie komisji rewizyjnej.

Z Tarnogórskiego

Tarn. Góry. (Szczepienie dzieci szkolnych) przeciw ospie odbędzie się w dniu 30 kwietnia w porządku następującym: od 8 do 9.50 szkoła powszechna mniejszości i gimnazjum niemieckie; od 10 do 13 szkoła powszechna II i gimnazjum państwowe żeńskie; od 13.10 do 16 szkoła powszechna I i gimnazjum państwowe męskie. Stwierdzenie wyników szczepienia odbędzie się w dniu 7 maja.

Giełda pieniężna i towarowa.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 25-go kwietnia 1927 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 56—59. Żyto 54—57. Owies 48—50. Jęczmień 51—53. Makuch lniany 58. Osucie pszeniczne 36—37. Osucie żrane 37—38. Tendencja spokojna.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 24 kwietnia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.41 złotych; za 100 franków francuskich 35.01 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125.12 złotych; za 100 koron czeskich 26.36 złotych; za 100 lirów włoskich 46.88 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.41 złotych; za 100 guldenów holenderskich 358.52 złotych.

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach** w dniu 23 kwietnia 1928 r. Spędzono: wołów 49, buhai 2, krów i jałówek 778, świń 1160, cieląt 18 czyli razem 1956 zwierząt. Płacono za kilogram żywej wagi loco targowica Mysłowice łącznie z kosztami handlowemi:

Buhaje: pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 1.50—1.70 złotych.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki i krowy najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 1.60—1.70; wytuczone krowy i jałówki 1.50—1.59; starsze wytuczone krowy i jałówki i mniej dobre 1.40—1.49 zł. Bez wagi sprzedano 404 od 100 do 600 złotych.

Świnie: tuczne świnie ponad 150 kg 2.26 do 2.36; pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 2.16—2.25; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 2.06—2.15; pełnomięsiste świnie od 80 do 100 kg żywej wagi 2.00—2.05; mięsiste świnie poniżej 80 kg 1.90—1.99 zł.

Spęd od 16—20 kwietnia: wołów 63, krów 522, cieląt 39, buhaji 115, jałówek 45, świń 1849 razem 2633. Ogólny spęd wynosił 1284 sztuk więcej niż w ostatnim okresie sprawozdawczym. Przebieg targu stały.

* **Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu** z dnia 24 kwietnia 1928 r. Spędzono: 770 sztuk bydła, 3.157 świń, 635 cieląt, 154 owiec, razem 4716. Płacono za 100 kilogramów żywej wagi:

Woły: pełnomięsite, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzegane 160—166; pełnomięsiste, wytuczone woły od 4—7 lat 150—152; młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 130 do 136 złotych.

Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 150—157; pełnomięsiste, młodsze 140—146; miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 126—130 złotych.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 166; pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 156—160; starsze wytuczone krowy i mnej dobre młodsze krowy i jałówki 146 do 148; miernie odżywione krowy i jałówki 130—134; licho odżywione krowy i jałówki 100—108 złotych.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczne 150 do 156; średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 140—146; mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 126—132; liche ssaki 116—120 złotych.

Owce: jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 140—147; starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione skopy i owce 124—130 złotych.

Świnie: pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 186—190; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 180—182; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 174—178; mięsiste świnie ponad 80 kg 164—170; maciory i późne katastry 150—180 złotych.

Przebieg targu na świnie i owce spokojny, na resztę ożywiony.

Repty Nowe w Tarnogórskiem. (Pożar). Dnia 21 kwietnia powstał pożar w tutejszej szkole powszechnej. Przyczyną pożaru było nieprzestrzeganie przepisów o kominach. Straty nieznaczne.

Repty Stare w Tarnogórskiem. (Przejechany przez pociąg). W ubiegłą niedzielę rano między 2 a 4 przejechany został przez pociąg zdążający z Nakła do Tarn. Gór robotnik Ignacy Stefański stąd.

Pniowiec w Tarnogórskiem. (Zwłoki w studni). W niedzielę wydobyto z studni zwłoki robotnika Broła stąd, który zbiegł z więzienia i ukrywał się w tutejszej okolicy. Niewątpliwie popełnił samobójstwo.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Przytrzymanie kontrabandy). Dnia 19 kwietnia w nocy został przytrzymany towar pochodzenia zagranicznego, niesiony przez bandę przemytników. Na bandę tą się natknął strażnik graniczny Józef Ceplueh i odebrał 6 pakunków, które zawierały jedwab, półjedwab i wyroby bawełniane, wartości około 8000 złotych. Towar złożono w tutejszym urzędzie celnym.

Z całej Polski.

Toruń. (Okropny wypadek w czasie ćwiczeń wojsk). Dnia 18 b. m. w godzinach popołudniowych zdarzył się na poligonie toruńskim straszny wypadek. Oto w czasie ćwiczeń artyleryjskich nagle eksplodował nabój w lufie armatniej. Skutkiem wybuchu lufa została rozerwana, a działo zupełnie zdemolowane. Odłamki żelaza zabiły z obsługi działa kanoniera i plutonowego, natomiast bardzo ciężkie rany odnieśli dwaj pozostali żołnierze: sierżant i plutonowy, którzy natychmiast przewiezieni zostali do szpitala wojskowego. Śledztwo w powyższej sprawie wszczęły czynniki wojskowe.

Ciechanów. (Święto bohaterskich ułanów). Stacjonowany w Ciechanowie 11-ty pułk ułanów zaszczytnie znany z bojów o oswobodzenie Wilna w r. 1919 oraz szeregu zwycięskich walk w r. 1920, obchodził święto pułkowe i 10-lecie swego istnienia. Uroczystość pułkową zaszczycił swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej, który w towarzystwie członków domu wojskowego przybył specjalnie w tym celu do Ciechanowa. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele generalicji, korpusu oficerskiego oraz społeczeństwa.

Drohobycz. (Wybuch granatu). Z powiatu drohobyckiego donoszą o tragicznym epilogu zabawy dziecięcej: We wsi Gruszów gromadka dzieci, bawiąc się w polu, rozpaliła ogień, do którego wrzuciła znaleziony granat. W chwilę później nastąpiła straszna eksplozja. Dwoje dzieci zostało rozszarpanych w kawałki, 6 zaś odniosło ciężkie rany. Ranne dzieci w wieku 3—8 lat przewieziono do grożnym stanie do szpitala.

Sprawy kościelne.

Liberały „Journal des Debats“ o Calles'ie.

Nareszcie i francuska prasa niekatolicka zaczyna zajmować się prześladowaniem Kościoła w Meksyku. Liberalno-prawicowy „Journal des Debats“ umieścił w dniu 12-ym b. m. wielki artykuł swego kierownika, Augusta Gauvain, który na politykę prezydenta Calles'a patrzy jak na laicyzację nie znającą miary. Co się tyczy wypadków meksykańskich, to pismo stwierdza wyraźnie, że nie chodzi tu o walkę wolnościową przeciwko agentom hiszpańskim, jak to miało miejsce w czasie poprzednich konfliktów południowo-amerykańskich z klerem: Calles chce zniszczyć autorytet kleży meksykańskich. Domaga się od nich bezwzględnego posłuszeństwa. Zakazuje im korzystania z praw obywatelskich. Wszelkie stosunki ze Stolicą Apostolską uważa za przestępstwo i, stosując konsekwentnie swój system aż do końca, polecił rozstrzelać księży, nie chcących mu ulec. Dobitnie podkreślony został tyrański charakter rządu Calles'a, który przedłużył trwanie swego urzędu prezydenta przez prosty dekret i, mimo wszelkich przeszkód, postanowił utrzymać się przy władzy.

Katolicy w Stanach Zjednoczonych.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej liczą 16.750.000 katolików różnej narodowości: irlandzkiej, polskiej, niemieckiej, włoskiej. Liczba katolików wzrasta z roku na rok. W r. 1927 przybyło ich 175 tysięcy. Natomiast przyrost wszystkich innych 16 wyznań wynosi 150 tysięcy. Baptyści i Prezbyterjanie mieli wyznawców mniej, niż w roku poprzednim.

Proces beatyfikacyjny ofiar powstania bokserów.

W dniu 23-im ub. m. odpłynął z Marsylji misjonarz ks. Tiventino, udający się do wikarjatu Soei-Yan w północnych Chinach w charakterze vice-postulatora procesu beatyfikacyjnego biskupa Hamera i towarzyszy, którzy zginęli śmiercią męczeńską w czasie powstania bokserów w roku 1900.

Ostatnie telegramy.

Obrady budżetowe w komisji

Warszawa. (Pat.) Po referacie sprawozdawcy budżetowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, posła Zarańskiego, przeprowadzono głosowanie nad tym budżetem, przyczem budżet został przyjęty w brzmieniu rządowem z wnioskami, przedstawionemi przez referenta.

Następnie komisja przystąpiła do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych. Na wstępie zabrał głos Minister Staniewicz, który wskazał, że przeludnienie wsi jest skutkiem tego, iż mało rozwinięty przemysł nie może wchłonąć nadwyżki ludności a wychodźtwo jest utrudnione. Dobrobytu wsi nie podniesiemy bez uporządkowania struktury agrarnej Polski. Aby móc przystąpić do przebudowy ustroju agrarnego, musimy mieć stałą walutę, dalej możność umieszczania poważnych sum i możność kredytów, wreszcie przez racjonalną politykę musi być rolnikowi zapewniony dobrobyt. Rozwój Banku Rolnego jest wspaniały. Dzięki niemu przywrócony został kredyt długoterminowy. Operacje Banku rozwijają się tak dobrze, że tytułem próby Minister zamierza zlecić mu parcelację majątku państwowego. W zakresie parcelacji zrobiono w ostatnim roku więcej, niż poprzednio. Od większej własności do małej przeszło zgóra 300 000 hektarów. Ceny ziemi istotnie poszły w górę, lecz jest to gospodarczo uzasadnione.

Po przemówieniu ministra komisja wyłoniła specjalną komisję z 5 posłów dla zapoznania się ze stanem przedsiębiorstw.

W dyskusji poseł Baran z Bloku ukraińsko-białoruskiego, wskazuje na polityczną stronę reformy rolnej, przyczem skarży się na stronniczość w wykonywaniu jej oraz porównuje ją z polityką kolonizacyjną rządu pruskiego. Odpowiadając na wywody posła Barana, poseł Rataj stwierdza, że ustawa pruska ma charakter polityczny, podczas gdy polska reforma ma charakter społeczny i gospodarczy. W naszej ustawie niema nic niedemokratycznego. Głosowanie nad zgłoszonemi wnioskami odbędzie się we czwartek.

Awantury podczas mowy Stresemanna.

Monachjum. (WTB.) Podczas zgromadzenia wyborczego, na którem przemawiał Stresemann, przyszło do burzliwych demonstracji. Skrajni nacjonaliści, zwolennicy osławionego Hitlera, przerywali mowę Stresemanna gwizdkami i odśpiewaniem hymnu niemieckiego oraz swojego hymnu. Stresemann na końcu swej mowy wyraził ubolewanie, że nacjonaliści nie szanują nawet świętości hymnu narodowego i nadużywają go jako środka walki. Ponieważ nie zdołano przywrócić spokoju, zebranie zostało przerwane, a policja musiała opróżnić salę. Gdy Stresemann opuszczał salę, nacjonaliści wznosili okrzyki na cześć Hitlera.

Monachjum. (WTB.) W mowie, wygłoszonej na rozbitem przez skrajnych nacjonalistów zebraniu, min. Stresemann uzasadniał słuszność swej dotychczasowej polityki zagranicznej. Stresemann wychodzi ze założenia, że Niemcy przegrały największą w dziejach wojnę. Celem Locarna było przeszkodzić, aby Francja nie osiedliła się na stałe w Nadrenji, a zarazem spowodować Anglję do dania pomocy, gdyby kiedykolwiek Nadrenja miała stać się przedmiotem zbrojnego zatargu. Gdyby w roku 1923 politykę prowadzili nacjonaliści, to byłaby w Niemczech wybuchła wojna domowa, a państwo zostałoby było wydane na łup bolszewizmu. Stanowisko nacjonalistów jest więc dowodem, że nie znają poczucia odpowiedzialności.

Pomimo tego, że nacjonaliści zwalczają teraz Stresemanna, stwierdził on, iż większa część narodu godzi się na jego politykę. Niemiecki minister spraw zagranicznych, ktokolwiekby nim był, musi mieć naród za sobą. Jedyną rzeczą, na której może się dzisiaj opierać kierownik polityki, jest poczucie solidarności całego narodu, które okazało się tak silnem podczas walk plebiscytowych na Wschodzie.

Czy „Bremen" odleci?

New York. (WTB). Według ostatnich telegramów jest mało prawdopodobne, aby lotnicy mogli na samolocie „Bremen" odlecieć. Z powodu tego, że powłoka lodu na wyspie stopniała, byłoby rzeczą prawie niemożliwą puścić samolot w ruch. Wobec tego lotnicy udadzą się prawdopodobnie do Ameryki na samolocie Forda, który przywiózł części zapasowe dla „Bremen".

New York. (PAT). Do Quebec przybył z Nowego Jorku pułk. Lindbergh, przywożąc ze sobą szczepionkę przeciwko zapaleniu płuc dla lotnika Lloyd Benetta, który niebezpiecznie zachorował podczas podróży do Greenly Island, gdy spieszył aeroplanem z pomocą europejskim lotnikom. Lindbergh przebył 500 mil w 4 godziny, pomimo nawalnicy śnieżnej i przywiózł do szpitala szczepionkę oraz 3 białe myszy, niezbędne dla zastrzyku. Bennet jednakowoż zmarł pomimo natychmiastowej pomocy.

Śmierć gen. Wrangla.

Bruksela. (PAT.) Zmarł tu gen. Wrangel, znany wódz armji, walczącej z bolszewikami.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę

Rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa. (PAT.) Minister Twardowski złożył Rządowi polskiemu sprawozdanie z przebiegu rozmów, prowadzonych w Wiedniu z pełnomocnikiem Niemiec do rokowań handlowych, Hermesem. Po wysłuchaniu tego sprawozdania ustalono pogląd Rządu polskiego na dalszy bieg rokowań handlowych z Niemcami. Dążąc do uławienia dalszych prac w komisjach, Rząd polski postanowił zwrócić się do rządu niemieckiego o pewne wyjaśnienia w związku z rozmowami wiedeńskiemi.

Nadużycia lekarzy.

Praga. (WTB). Jak donoszą dzienniki, w Koszycach natrafiono na ślad wielkich nadużyć, popełnianych przez lekarzy tamtejszej kasy chorych. Sumy sprzeniewierzone dochodzą do miljona koron. Nadużyć dokonywano przez wypisywanie kartek o wizytach chorych, jakie wcale nie miały miejsca.

Program radjowy.

Piątek, 27 kwietnia.

Katowice, fala 422 m.
16.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. — 16.40 Odczyt — 17.05 Komunikaty wydziału skarbowego województwa śląskiego 17.20 Wykład języka polskiego — 17.45 Koncert z udziałem kwartetu smyczkowego Polskiego Radja w Katowicach. W programie muzyka taneczna 18-go i 19-go stulecia — 18.55 Komunikaty Towarzystwa Tatrzańskiego i sportowy — 19.00 Rozmaitości — 19.30 Autorecytacje pani Marji Szczepańskiej — 19.55 Pogadanka muzyczna z Warszawy 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa. fala 1.111 m.
12.00 Sygnał czasu i komunikaty — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 15.30 i 15.55 Odczyty dla maturzystów szkół średnich — 16.20 Przegląd wydawnictw perjodycznych — 16.40 Lekcja języka angielskiego — 17.20 Transmisja odczytu z Krakowa — 17.45 Koncert orkiestry związku drukarzy — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.30 Odczyt dla sportowców — 19.55 Pogadanka muzyczna — 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków. fala 566 m.
12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy 15.10 i 15.55 Transmisja odczytu dla maturzystów szkół średnich — 19.40 i 17.20 Odczyty — 17.45 Transmisja koncertu z Warszawy — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Przegląd radjowy — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty — 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej.

Poznań. fala 344.8 m.
13.00 Koncert kwintetu smyczkowego. W przerwie koncertowej giełda pieniężna — 17.20 Transmisja odczytu z Krakowa — 17.45 Koncert wokalny — 19.15 Rzeczy ciekawe — 19.30 Odczyt higieniczny 19.55 Komunikaty gospodarcze — 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.50 Muzyka taneczna.

Wrocław. fala 322.6 m.
Gliwice. fala 250 m.
16.30 Kompozycje Wagnera i Verdiego — 18.25 Transmisja z Gliwic: Obrazki z Górnego Śląska 19.25 Sportowcy przed mikrofonem — 20.30 Koncert muzyki lekkiej.

Berlin. fala 483.9 m.
16.00 Odczyt — 16.30 Koncert orkiestry — 19.00 Szachy — 19.25 do 20.30 Odczyty. Następnie koncert kompozytorów współczesnych — 22.30 Muzyka lekka.

Wiedeń. fala 217.2 m.
16.15 Koncert — 18.00 i 18.30 Odczyty — 18.55 Po międzynarodowej wystawie prasowej w Kolonji — 19.30 Koncert muzyki Mozarta.

Wesoły kącik.

Dobry służący.

Hrabia: Janie! Nie czyściłeś dzisiaj mego ubrania?
Służący: Po czem Pan Hrabia poznał?
Hrabia: Zostawiłem w kieszeni cygaro i znalazłem je dzisiaj.

Filozof.

— Bywało ze mną czasami tak kiepsko, że nie miałem nawet na papierosa.
— To musiałeś być strasznie nieszczęśliwy?
— Nie, przecież nie palę.

Chińczycy przeciwko Japonii.

Paryż. (WTB). Główny zarząd nacjonalistów chińskich ogłosił manifest, w którym protestuje przeciwko wysyłce wojsk japońskich do Szantungu. Manifest zaznacza, że oświadczenie japońskie, jakoby krok ten był spowodowany troską o los Japończyków, zamieszkałych w Chinach, jest tylko pozorem. Wywołać to może tak poważne wydarzenia, że za nie nie można będzie czynić Chińczyków odpowiedzialnymi.

Grabieże w Chinach.

Szanghaj. (PAT). Generał wojsk nacjonalistycznych Feng-Yu-Siang wkroczył do stolicy prowincji Szantung, Tsi-Nan-Fu prawie bez oporu ze strony zdemoralizowanych oddziałów północnych. Dziesiątki tysięcy dezerterów ucieka w kierunku Cze-Foo i Wei-Hai-Wei, dokonując po drodze gwałtów i grabiąc mienie ludności.

SPORT

Tabela rozgrywek piłki nożnej o mistrzostwo katowickiego okręgu sportowego Śl. Zw. Mł. Polsk.

II. serja.

Niedziela 29. IV. 1928 r. S. M. P. Katedra Katowice — S. M. P. Józefowiec.

Niedziela 29. IV. 1928 r. S. M. P. Siemianowice — S. M. P. N. M. P. Katowice.

Niedziela 6. V. 1928 r. S. M. P. Józefowiec — S. M. P. Bogucice.

Niedziela 6. V. 1928 r. S. M. P. Katedra Katowice — S. M. P. Siemianowice.

Niedziela 13. V. 1928 r. S. M. P. Bogucice — S. M. P. Siemianowice.

Niedziela 13. V. 1928 r. S. M. P. Katedra Katowice — S. M. P. N. M. P. Katowice.

Niedziela 20. V. 1928 r. S. M. P. N. M. P. Katowice — S. M. P. Bogucice.

Niedziela 20. V. 1928 r. S. M. P. Józefowiec — S. M. P. Siemianowice.

Niedziela 27. V. 1928 r. S. M. P. N. M. P. Katowice — S. M. P. Józefowiec.

Niedziela 27. V. 1928 r. S. M. P. Katedra Katowice — S. M. P. Bogucice.

Celem dokończenia I serji, rozegrają w niedzielę, dnia 3 czerwca 1928 r. w Katowicach zawody drużny S. M. P. N. M. P. Katowice — S. M. P. Józefowiec.

Zawody rozpoczynaią się punktualnie o godz. 3 na boisku drużyn S. M. P., podkreślonych jak wyżej.

Katowice, dnia 24 kwietnia 1928 r.

Sylwester Wróbel,
naczelnik okregu katowickiego
Śl. Zw. Młodz. Polsk.

Ognisko Młodz. Łagiewniki I. drużyna — S. M. P. Świętochłowice I. drużyna 2:0 (2:0) dla Świętochłowic. II. drużyna 1:0 dla Świętochłowic.

Komunikat Nr. 7
z posiedzenia zarządu podokręgu Śl. Z. O. P. N. Rybnik z dnia 19 kwietnia b. r.

Obecni pp. Penkala, Oleś, Niltawski, Szymik, Szołtysek, Nowak, Ochwat, Ikielek i Reiss.

1. Protest K. S. Pierwszy Chwałowice przeciw zawodom o mistrzostwo kl. B a Kol. K. S. Sarmata Rybnik z powodu niedopuszczenia spóźnionego 11-tego gracza K. S. Pierwszy przez sędziego uwzględniono i wyznaczono termin ponownego rozegrania zawodów w dzień 17 maja b. r. o godz. 17-tej na boisku w Chwałowicach.

2. Ukarano gracza Ryszarda Bednorza z K. S. Pierwszy Chwałowice za nieposłuszeństwo wobec sędziego zawieszeniem od dnia 19. IV. do dnia 10. V. b. r., zaś gracza Wilhelma Tkocza z K. S. Kościuszko Rydułtowy za słowną obrazę sędziego od dnia 19. IV. b. r. do dnia 17. V. b. r.

3. Zezwala się K. S. 23 Czerwionka na urządzenie festynu sportowego w dniu 15 sierpnia b. r. na boisku w Czerwionce.

4. Na wniosek K. S. Silesia Rybnik-Paruszowice przesunięto zawody o mistrz. kl. B pomiędzy Kol. K. S. Sarmata Rybnik i K. S. Silesia Rybnik-Paruszowiec w dniu 13. V. b. r. na godz. 14.30.

5. Na doniesienie K . S. Jedność Łaziska Górne w sprawie nieodpowiadania na korespondencję wyżej wymienionego klubu, donosimy, iż w przyszłości za analogiczne wypadki kluby zostaną w myśl przepisów ukarane.

6. Przydzielono do podokręgu K. S. Jedność Łaziska Górne (Kopanina).

7. Zezwala się K. S. Silesia Rybnik-Paruszowiec na urządzenie uroczystości sportowej w dniu 7. VI. b. r.

8. Konflikt klubów K. S. 23 Czerwionka i K. S. Concordia Knurów z powodu niedotrzymania umowy ze strony K. S. Concordia Knurów w dniu 9. IV. b. r. załatwiono jak następuje: 1. K. S. Concordia Knurów płaci tytułem odszkodowania kosztów podroży i wydatków faktycznych w wysokości 64,92 złotych, płatne w terminie do dnia 19. V. b. r. 2. Nakłada się na K. S. niezgłoszenia zawodów w dniu 9. IV. b. r. do podokręgu O. K. S.

Przypomina się klubom uregulowania zaległości Śl. Z. O. P. N. (podokręg) w terminie przepisanym, w innym razie nastąpi automatyczne zawieszenie w myśl przepisów Śl. Z. O. P. N.

10. Zaznacza się klubom jeszcze raz, ze sekret, podokręgu znajduje się przy ul. Mikołowskiej 51 (Szymik).

11. Wedłuk uchwał zarządu podokręgu i zatwierdzenia tychże przez Wydz. gier i dysc. Katowice rozgrywają II. druż. B-Ligi klubów podokręgu zawody o mistrz. kl. C, i wyznacza się terminy Iserji zawodów o mistrzostwo kł. C podokręgu jak następuje:

13-go maja 1928 r.

K. S. Sokół Kop. Roemer — K. S. 27 Gołkowice o godz. 17-tej. K. S. Naprzód 23 II Rytułdowy — K. S. Jedność Łaziska Górne o godz. 15-tej. K. S. Rybnik 20 II — K. S. Czerwionka II o godz. 17-tej.

20-go maja o godz. 17-tej.

K. S. Sokół Kop. Roemer — K. S. Rybnik 220 II. K. S. 23 Czerwionka II — K. S. Naprzód 23 II Rydułtowy. K. S. Jedność Łaziska Górne — K. S. 27 Gołkowice.

3-go czerwca o godz. 17-tej

K. S. Jedność Łaziska Górne — K. S. Rybnik 20 II. K. S. 23 Czerwionka II — K. S. Sokół Kop. Roemer. K. S. Naprzód 23 II Rydułtowy — K. S. 27 Gołkowice.

10-go czerwca o godz. 17-tej

K. S. Jedność Łaziska Górne — K. S. 23 Czerwionka II. K. S. Rybnik 20 II — K. S. 27 Gołkowice. K. S. Naprzód 23 II Rydułtowy — K. S. Sokół Kop. Roemer.

17-go czerwca o godz. 17-tej

K. S. Sokół Kop. Roemer — K. S. Jedność Łaziska Górne. K. S. 27 Gołkowice — K. S. 23 Czerwionka II. K. S. Najrzód 23 II Rydułtowy — K. S. Rybnik 23 II.

Gospodarzami są kluby wymienione w tabeli na pierwszym miejscu.

Komunikat Nr. 5
Górnośląskiego Związku okręgowego piłki nożnej.

Ośrodek Wychowania Fizycznego przy 23 dywizji piechoty w Katowicach zwrócił się do Śl. O. Z. P. N. z prośbą o urządzenie turnieju piłkarskiego o nagrodę wędrowną Ośrodka (puhar) w dniu święta narodowego 3 Maja, w którymby wzięły udział poszczególne kluby miasta i powiatu katowickiego.

1) Wydział Gier i dyscypliny rozpatrywując prośbę, postanowił przychylić się do prośby Ośrodka i uchwalił rozegrać w tym dniu turniej piłkarski systemem siedemkowym i sposobem rozgrywek puharowych.

2) Do turnieju wyznacza się następujące kluby: 1. Kolejowy Klub Sportowy Katowice, 2. Policyjny Klub Sportowy Katowice, 3. K. S. Słowian Bogucice, 7. K. S. Diana Katowice, 8. K. S. Dąb w Dębie, 9. K. S. 06 Mysłowcie, 10. K. S. 1909 Mysłowice, 11. K. S. Naprzód Załęże, 12. K. S. Bogucice 20, 13. K. S. Orzeł Wełnowiec, 14. K. S. Ligocianka Katowice - Ligota, 15. K. S. Rozwój Katowice, 16. K. S. Haller Wełnowiec.

3) W zawodach biorą udział pierwsze drużyny wyżej wymienionych klubów. Każdy drużyna składa się z 7-miu graczy, a mianowicie: z bramkarza, jednego obrońcy, 2 pomocników i 3 w napadzie.

4) Zawody trwają 15 minut t. j. 2 razy po 7 minut z jednominutową przerwą. Sposób wyboru boiska jak przy wszelkich innych rozgrywkach.

5) Ocena zawodów: bramka 5 punktów, corner 2 punkty. Zwycięzca jednych zawodów jest ta drużyna, która zdobędzie najwięcej punktów. Drużyna przegrywająca zawody, ustępuje z turnieju. W razie nierozstrzygnięcia przedłuża się zawody o 5 minut.

Puhar zdobywa drużyna, która uzyska w turnieju najwięcej zwycięstw.

6) Warunki zdobycia puhara na własność:

Puhar rozegrywany będzie rokrocznie w dniu święta narodowego 3-go Maja systemem siedemkowym i sposobem puharowym pomiędzy pierwszymi drużynami miasta i powiatu katowickiego.

Na własność zdobędzie puhar ten drużyna, która go zdobędzie 3 razy z rzędu lub pozarzędem.

7) Turniej odbywa się w czterech kolejkach i to:

I. kolejka:

1) K. S. Dąb — K. S. Bogucice 20 o godz. 14-tej
2) K. S. Słowian — Kolejowy Klub Sportowy o godzinie 14,15.
3) K. S. Orzeł — K. S. Diana Katowice o godz. 14,30.
4) K. S. 09 Mysłowice — Polic. Klub Sportowy o godzinie 14.45.
5) K. S. Haller — K. S. 06 Mysłowice o godz. 15-tej.
6) K. S. I. F. C. — K. S. Ligocianka o godz. 15,15.
7) K. S. 06 Katowice — K. S. Naprzód Załęże o godzinie 15,30.
8) K. S. Pogoń Katowice — K. S. Rozwój Katowice o godz. 15,45.

15 minut pauzy i losowania pomiędzy zwycięzcami I. kolejki.

II. kolejka 16,30 do 17,30.

15 minut przerwy i losowania pomiędzy zwycięzcami II. kolejki.

III. kolejka od 18 do 18,30.

Pauza 15 minut.

IV. kolejka (finał) o godz. 18,45.

8. Drużyny winny stawić się punktualnie na boisku w czasie wyznaczonym w punkcie 7.

Każda drużyna przynosi jedną piłkę ze sobą.

Lokal ubierania dla graczy w szkole średniej przy ulicy Warszawskiej.

Drużyny, przyjeżdżające koleją względnie tramwajem, otrzymują zwrot kosztów podróży.

Sędziów stawia Okręgowe Kolegjum Sędziów.

9) Zawody odbędą się na boisku Policyjnego Klubu Sportowego w Katowicach.

10) Towarzystwa, których drużyny są wyżej wymienione prosi się, by wystawili siedemkę w najsilniejszym składzie, by cel zawodów, a mianowicie propagandowy został całkowicie osiągnięty.

Na zawodach będą obecni przedstawiciele władz i to podkreślamy, że należy dołożyć wszelkich starań, by impreza wypadła jak najokazalej.

Za Wydział gier i dyscypliny
Cyganek, sekretarz. Korbela, przewodn.

Teatr Polski w Katowicach

„Szpieg".

W czwartek, dnia 26 b. m. sensacyjna sztuka Kistenmaeckersa „Szpieg" ze świetnemi wykonawcami ról głównych pp.: M. Strońską, dyr. W. Nowakowskim i W. Kuncewiczem na czele.

Drugie przedstawienie dla dzieci.

W czwartek, dnia 26 b. m. o godz. 4-tej po południu drugi i ostatni występ Ninki Wilińskiej i Benedykta Hertza. Pierwsze przedstawienie dla dzieci zapełniło widownię Teatru po brzegi młodocianą publicznością, która wykonawców przyjmowała entuzjastycznie i darzyła niemilknącemi oklaskami. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru.

„Tannhäuser".

W sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 7-mej wieczorem po raz czwarty opera romantyczna w 3 aktach R. Wagnera „Tannhäuser" i Turniej śpiewaków na Wartburgu. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia „Tannhäusera" odbyły się przy doszczętnie wyprzedanej widowni. Na sobotnie przedstawienie pozostała już niewielka ilość biletów, które można nabywać wcześniej w kasie Teatru. Tel. 24.48. Partię tytułową śpiewa p. M Sowilski. Poza tem w partjach głównych wystąpią pp. Bielecka, Kochańska, Zunowa, Stępniowski, Narożny, Martini, Popieł i inni. Dyryguje kierownik opery p. M. Zuna.

Repertuar.

Środa, dnia 25 b. m. o godz. 4-tej po południu (występ Ninki Wilińskiej i B. Hertza).

Środa, dnia 25 b. m. o godz. 7-30 „Don Juan".

Czwartek, dnia 26 b. m. o godz. 4-tej po południu (występ Ninki Wilińskiej i B. Hertza).

Czwartek, dnia 26 b. m. o godz. 7.30 „Szpieg".

Sobota, dnia 28 b. m. o godz. 7-mej „Tannhäuser" (występ M. Sowilskiego).

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 27 b. m. „Dożywocie", Rybnik.

Niedziela, dnia 29 b. m. „Don Juan". Król. Huta.

Niedziela, dnia 29 b. m. „Hrabina", Nowy Bytom.

Poniedziałek, dnia 30 b. m. „Madame Butterfly", Tarnowskie Góry.

Poniedziałek, dnia 30 b. m. „Dożywocie" o godz. 3.30 dla szkół, Król. Huta.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. „Sokół" odbywa swe miesięczne zebranie w sobotę, dnia 28 kwietnia b. r. o godz. 7.30 wieczorem na salce Z. Z. P. przy ul. M. J. Piłsudskiego 3. Poprzednio o godz. 7-mej wiecz. odbędzie się zebranie wydziału w tym samym lokału.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

NADESŁANE.

Wielkie Piekary. Miejscowe koło L. O. P. P. dla Wielkich Piekar i okolicy urządza podczas Zielonych świątek **tydzień zabaw i gier ludowych.** Interesenci, którzyby chcieli postawić karusele, budy igrzyskowe itp. niech się zgłoszą do urzędu gminnego. Ceny za miejsca bardzo niskie. Czysty zysk na L. O. P. P.